

Dziewczyny bądźcie dla nas dobre na wiosnę – Wojciech Młynarski

Niech powie ktoś, komu się zdarzy
Napotkać wiosną me spojrzenie:
Co ja mam w twarzy,
No co ja mam w twarzy?
Cierpienie, cierpienie, bezdenne cierpienie
Lecz przy księżycu bladym sierpie
W noce kwietniowe i majowe
Nie sam przecież cierpię,
Nie sam przecież cierpię,
A zatem, a zatem śpiewajmy, panowie:

Dziewczyny!
Bądźcie dla nas dobre na wiosnę!
Dziewczyny!
Skończmy już te "Kobry" miłosne!
Nikomu
Niechaj nie zagraża rozłąka,
Gdy wiosną
W rytmie naszych marzeń po łąkach bąk brzdąka,
Bąk brzdąka
Dziewczyny!
Lubcie wy nas wiosną, oj, lubcie!
Dziewczyny!
Krzywdy biednym chłopcom nie róbcie!
Niech kpiny Wasze nas nie bolą zbyt liczne!
Dziewczyny!
Teraz będzie solo muzyczne, a ja będę przeżywał!

[interludium]

Samotnie
Niech się nikt nie snuje przez gąszcze,
Gdy wiosną
Dojrzewają tuje i w trzcinach brzmią chrząszcze,
Brzmią Chrząszcze

Niech prośba moja
Was - dziewczyny - nie dziwi,
My wiosną
Strasznie się robimy wrażliwi
Popatrzcie,
Kwitnie już maciejka i czosnek,
Dziewczyny, bądźcie dla nas dobre,
Dziewczyny, bądźcie dla nas dobre,
Dziewczyny, bądźcie dla nas dobre
Na wiosnę!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych